

# KURIER WILENSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 281 (1923)

## Potrzeby naszego szkolnictwa powszechnego.

Z kół nauczycielskich otrzymujemy poniższe uwagi. (Red.)

W Konstytucji naszej, obowiązującej już blisko lat dziesięć, prócz postanowień, które powinny być gruntownie zmienione, są i postanowienia, które muszą pozostać bez zmiany, lecz dotychczas nie zostały niestety urzeczywistnione, a co gorsza są obawy, że w najbliższym czasie nie będą urzeczywistnione w przyszłości. Na naszych ziemiach obawy są największe. Dlatego też przedstawiciele tych ziem, wybrani do stanowienia parw, muszą się przyczynić, aby te postanowienia Konstytucji były zrealizowane w stu procentach.

Mam na myśli 118 art. Konstytucji, który mówi: „W zakresie szkoły powszechnej nauka jest obowiązkowa dla wszystkich obywateli Państwa. Czas, zakres i sposób pobierania tej nauki określa ustawa”. Ustawa określiła czas obowiązkowego nauczania na lat siedem, do których jest dostosowany odpowiedni program. Nie będzie chyba takiego płała w Sejmie, który dążyłby do zredukowania czasu czy programu nauczania lub zniesienia powszechności nauczania. Artykuł 118 Konstytucji zostanie zatem bez zmiany. Chodzi tylko o wprowadzenie go w życie.

Zobaczmy, co mówi o tem Ten, na którego zwrócone są dziś oczy całej Polski... ktoś obowiązkowe nauczanie wprowadza, nie myśląc ani o budynkach szkolnych, ani o nauczycielach. Gdzież zamki na lodzie — i to wiosną — budują, gwałtem z piasku biecie kręga — licząc, że bić nimi będą, aż ziemia zadudni! (wyjątek „Z przemysłu Nauczelnika Państwa” 11.XI. 1928 roku). Dowód, jak sprawa ta leży mu bardzo na sercu. Bo przecież zrealizowanie powszechności nauczania, to podstawa demokracji, to grunt, na którym opiera się przyszłość naszego Państwa.

A oto w 25-lecie walki o szkołę polską, w dwunastą rocznicę powstania Państwa Polskiego, zaczynają się rysować jego fundamenty — szkoła powszechna. Zabrakło już nauczycieli, zabrakło pomieszczenia dla dziesiątów szkolnej. Szkoła powszechna nie będzie przystępna dla wszystkich dzieci, chociaż nie w drodze przywilejów, lecz w drodze przypadku. Obecnie bowiem zaczyna przychodzić powojenne roczniki dzieci liczebnie o wiele większe od poprzednich. W miejscowości mojej w roku bież. jest w szkole powszechnej dzieci blisko o 180 więcej (niż w roku ubiegłym), pomimo tego, że przeszło 100 dzieci pozostaje jeszcze poza szkołą. Nauczycieli zaś nie przybyło, sale wynajmowane też się nie powiększyły, a wskutek dużej liczby dzieci, w niektórych drzwi ledwo się zamykają. W przyszłym roku będzie jeszcze gorzej. (Nauka odbywa się od rana do późna w wieczór).

W każdym powiecie przybywa rocznie przeciętnie 1000 dzieci, dla których trzeba około 20 etatów nauczycielskich i tyleż sal. Etatów przybywa zaledwie do 4-ch, a sal jeszcze mniej. Obciążenie nauczyciela większa nawet jeszcze liczba dzieci jest też niemożliwe z powodu małych sal, które na naszych głównych terenach są za ciasne (w olbrzymiej większości wynajmowane). Dlatego też brak miejsca w szkole przedewszystkiem u nas da się najgorzej odczuć, tem bardziej, że i opieszalszy w posyłaniu dzieci do szkoły będzie coraz mniej.

Za przykładem Tego, którego dobro Państwa, a co za tem idzie (jak sam wspomina) i sprawa odpowiedniej ilości nauczycieli i budynków szkolnych wiece leży na sercu, winni się sprawą urzeczywistnienia powszechności nauczania i zrealizowaniem jego potrzeb zająć postawie i senatorowie. Mają oni przecież pomagać Wodzowi Narodu w urzeczywistnieniu Jego ideologii i programu naprawy stosunków w Polsce. Naprawy tej czeka i szkolnictwo powszechnie.

O ile chodzi o budynki szkolne na naszych terenach, to z trzech względów jest ich tak znikomą ilość (o ile oczywiście chodzi o budynki własne, bo wynajmowane są prawie wszystkie nieodpowiednie). 1-mo dlatego, że rząd rosyjski nie dbał o szkolnictwo i prócz ciemnoty nie pozostawił nam nic, 2-o dlatego, że budowa szkół w Polsce została oddana na łaskę samorządu i mało uświadomionego do ostatnich czasów i przynajmniej u nas społeczeństwa i 3-o wskutek złych warunków gospodarczych naszych ziem.

W innych stronach kraju sprawa budynków szkolnych stoi dużo lepiej, ponieważ przeszkody występowały w

dużo mniejszym stopniu, względnie nie występowały wcale. I dlatego też szereg postów z tamtych stron nie będzie sobie zdawało narazie sprawy z katastrofy szkolnej, chociaż i tam ona grozi. W roku 1940 będziemy bowiem mieli prawie dwa razy więcej dzieci w wieku szkolnym niż obecnie.

Posłowie nasi przyczynić się więc mają, ażeby Sejm zwrócił baczną uwagę na zbliżającą się katastrofę szkolną i jak najprędzej jej zapobiegł przez uchwalenie odpowiedniej ustawy o budowie szkół.

Jak słychać, w wielu już miejscowościach postanowiono przystąpić do budowy szkół, lecz wszystko się rozbiło o trudne położenie gospodarce i brak pieniędzy na budowę. Głównym zadaniem posłów naszych winno być doprowadzenie do przerzucenia ciężaru budowy szkół z samorządów na Państwo. Dzieje się nam bowiem wielka niesprawiedliwość, gdyż jako najubożsi mamy budować najwięcej szkół, a bogatsze części kraju mają już wszystkie szkoły, które w większej części zostały wybudowane bez żadnych nakładów ze strony ich mieszkańców.

Ponieważ zagadnienie oświaty jest zagadnieniem państwowym, należyte więc rozwiązanie tej sprawy winno wzięć na siebie Państwo.

Wielkie znaczenie ma dla nas sprawa budowy dróg, melioracji, komasacji i wiele innych. Niemniej jednak znaczenie ma sprawa budowy szkół. Bo jakże wyglądałyby nasze ziemie, na których za lat parę wszystkie drogi będą brukowane, ale zato nie powstała będą budynki szkolne i 2/3 ludności będzie analfabetami, wskutek braku oświaty znajdując się będzie w takim samym stanie jak teraz i do brzy skutków komasacji, melioracji i t. p. nie potrafi wyzyskać. Cóż pomoże drenowanie pól, jeśli ten i ów gospodarz wygrzebie z pola drewno, aby za użyzkanie z ich sprzedaży pieniądze kupić denaturatu. A gdzież wtedy szukać uświadomienia obywatelskiego? Przeprowadzanie różnych inwestycji bez szczególnego zwrócenia uwagi na budownictwo szkolne, to nie innego, tylko przypinanie kwiatów do podartego i brudnego kożucha.

Dróg, obszarów do melioracji i t. p. nie przybyło nam i nie przybędzie, potrzeby szkolnictwa natomiast rosną wskutek realizowania powszechności nauczania i przyrostu liczby dzieci. Z tą sprawą nadal nie możemy zwlekać, bo za lat parę zajdziemy do zawrotu głowy. Potrzeby będą dwa razy większe przy równoczesnym zwiększeniu się analfabetyzmu, a co za tem idzie upadku kultury i niemożnością sfinansowania potrzeb.

Mamy błędne koło: Oświata podniesie się wtedy, jeśli znajda się na nią pieniądze. Te zaś znajda się wtedy, jeśli podniesie się oświata. Bez wątpienia pomimo trudnego wyjścia musimy zacząć od oświaty.

W początkach istnienia Państwa wzięliśmy się do budowy tego, co więcej się rzuca w oczy. Młode państwo zrobiło tak, jak małe dziecko, więc dziwić się nawet temu nie trzeba. Obecnie jednak, gdy dobiegliśmy już do wieku młodzieńczego, porzucić musimy to, co rzuca się bardzo w oczy, a zająć się mniej rzucającymi się w oczy inwestycjami, ale zato o wiele większe posiadającymi znaczenie.

Jest kilka projektów sfinansowania sprawy budowy szkół w Polsce. Najlepsze jednak projekty nie są warte, jeśli nie zacznie się ich realizować. Dlatego też i sprawę budowy szkół ze sfery projektów należy ściągnąć na ziemię i zacząć ją realizować. Mają się do tego przyczynić ci, którym w ręce oddajemy losy swego kraju.

Od przyszłych ciał ustawodawczych żądamy nietylko zmiany Konstytucji, nietylko zakreślenia ram, w których życie nasze ma się rozwijać, ale głównie wzbudzenia żywszego tętna w tem życiu. A wzmocnie się ono wskutek podniesienia oświaty, co nastąpi wtedy, jeśli zostanie zwrócona na leżyta uwaga na potrzeby szkolnictwa powszechnego.

T. A. J.

### IX-ty kongres antyalkoholowy

W dniach 7 i 8 b. m. obradować będzie w Wilnie IX-ty wszechpolski kongres antyalkoholowy. Na zjazd przybywają delegaci z terenu całej Polski.

### Popierajcie Ligę Morską

### 15-procentowy dodatek do uposażeń służbowych zniesiony nie będzie.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wobec rozszerzanych przez opozycję pogłosek, że rząd zamierza zniesić 15 proc. dodatek do uposażeń funkcjonarjuszy państwowych, agencja „Iskra” na podstawie informacji ze źródeł miarodajnych, komunikuje, że w przygotowanym przez rząd projekcie ustawy skarbowej, obejmującej budżet państwa na rok 1931-32, przewidziane jest wypłacenie funkcjonarjuszom państwowym, emerytom 15 proc. dodatku do uposażenia miesięcznego w ciągu całego okresu budżetowego.

### Przygotowania do rokowań polsko-litewskich.

W związku z mającymi się odbyć rokowaniami w Berlinie (15-go grudnia r. b.) mieszanej komisji polsko-litewskiej w sprawie zajęć granicznych — dowiadujemy się, iż władze K. O. P-u otrzymały od władz centralnych instrukcje, polecające zebranie odpowiednich materiałów i protokółów związanych z incydentami na pograniczu polsko litewskim.

### P. wojewoda Raczkiewicz dziś odjeżdża do Warszawy.

Komitet Obywatelski pożegnania p. wojewody Władysława Raczkiewicza podaje do wiadomości, że w dniu dzisiejszym pociągiem wieczornym odjeżdża p. wojewoda Raczkiewicz do Warszawy. W związku z tem odbędzie się na dworcu pożegnanie p. wojewody przez organizacje społeczne, instytucje rządowe i osoby prywatne o godz. 10 ej wieczorem. Komitet prosi o przybycie na dworzec nie później niż o godz. 9.45 wieczorem.

### Zwolnienie z więzienia pośta Popiela.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dniu wczorajszym zwolniony został za kaucją 10 tys. zł. z więzienia w Grojcu poseł Karol Popiel.

W godzinach popołudniowych p. Popiel przybył do Warszawy. Jest on oskarżony o branie udziału w przygotowaniu akcji zmierzającej do obalenia przemocą istniejącego rządu — bez zmian ustawy państwowego, to jest akcji, która wyraziła się w organizowaniu kongresu w Krakowie, w zamierzonych manifestacjach w różnych miastach polskich, wreszcie w nawoływaniu do nieposłuszeństwa władzom.

### Rozpoczęcie prac podkomisji indyjskiej.

LONDYN, 3.XII. (Pat). Podkomisja indyjskiej konferencji Okrągłego Stołu, rozpatrująca sprawę stosunków federalnych, rozpoczęła dzisiaj prace pod przewodnictwem lorda Sankey'a. Podkomisja będzie prowadziła prace swe codziennie w ciągu bież. tygodnia. Podkomitet do spraw konstytucyjnych pod przewodnictwem Hendersona będzie składał się z 28 członków, wśród nich 3 przedstawicieli Indji.

### Zadłużenie rolnictwa w Banku Rolnym.

Miesiące jesienne są corocznie okresem ściągania rolniczych kredytów krótkoterminowych. W roku bieżącym więc również obserwujemy stopniowe zmniejszanie się wysokości sumy tych kredytów, udzielonych przez Państwowy Bank Rolny. W ciągu miesiąca październik obniżenie to było nieznaczne, wynosiło bowiem 4,5 milionów zł., sprowadzając ogólną sumę krótkoterminowego zadłużenia rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym do 324,7 mil. zł.

Kredyty długoterminowe przynależne przez Państwowy Bank Rolny dla rolnictwa wzrosły w ciągu października o 4,2 mil. zł. Wypłaty gotówkowe z realizacji kredytów długoterminowych wyniosły 3 miliony zł. Z końcem października zadłużenie rolnictwa w Państwowym Banku Rolnym z tytułu kredytów długoterminowych wyniosło 214,3 mil. zł.

Pewne osłabienie nastąpiło w dziele kredytów udzielanych w 7% obligacjach melioracyjnych. Jest to jednak zrozumiałe ze względu na niechęć do czynienia nakładów, związaną z obecnym kryzysem w rolnictwie. W miesiącu październiku więc przynależne Państwowym Banku Rolnym na cele melioracyjne tylko 0,5 mil. zł.

Kredyty specjalne z rządowych funduszy administrowanych przez Państwowy Bank Rolny stale wzrastają, tak że w ciągu października zwiększyły się one o 6,5 mil. zł. i wynoszą obecnie 341,8 mil. zł. (ISKRA).

Po dokonanej przebudowie sal operacyjnych  
**KLINIKA CHIRURGICZNA Uniwersytetu S. B.**  
wznawia przyjęcia chorych w dniu 4-go grudnia b. r.  
Ambulatorjum Kliniki przyjmować będzie chorych niezamożnych w dnie powszednie od godz. 10-ej do 12-ej.  
Porady ambulatoryjne w Klinice udzielane są bezpłatnie. 2407

## Przed pierwszym posiedzeniem Sejmu i Senatu. Pogłoski i przypuszczenia.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W najbliższych godzinach oczekiwane jest ogłoszenie dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Sejmu i Senatu na dzień 9 grudnia, czyli w nadchodzący wtorek, do Warszawy. Otwarcia dokona w imieniu P. Prezydenta Rzeczypospolitej, odczytującego orędzie, nowy szef rządu p. Ślawek.

Przewodniczyć na posiedzeniu inauguracyjnym Sejmu ma poseł z spośród trzech najstarszych wiekiem, którego wybierze P. Prezydent Rzplitej w Senacie jeden z najstarszych senatorów.

Do najstarszych wiekiem należą: poseł Wojciech Trąpczyński, poseł Andrzej Lubomirski, oraz profesor ks. Bronisław Żongolowicz.

Nie jest wykluczone, że P. Prezydent Rzeczypospolitej ks. prof. Żongolowiczowi powierzy otwarcie Sejmu. Jest to pogłoska, którą notujemy z obowiązku dziennikarskiego

Na inauguracyjnym posiedzeniu Senatu przewodniczyć będzie sen. Jakób Bojko.

Klub B. B. W. R., oprócz marszałków Sejmu, i Senatu desygnuje również trzech wice-marszałków Sejmu i dwóch wice-marszałków Senatu.

Kandydatami na wice-marszałków Sejmu z ramienia B. B. W. R. będą: p. p. Car, Jan Piłsudski i Polakiewicz. Pozostałe dwa fotele wice-marszałkowskie przypadłyby w udziale opozycji: jeden dla Stronnictwa Narodowego i jeden dla Centrolewu. O ile Endecja nie zdecyduje się, nad czem obecnie się zastanawia, wstrzymać się od udziału w głosowaniu na członków prezydium ciał ustawodawczych, to wysunie wówczas na wice-marsz. posła Czetwertyńskiego. Na lewicy zaś panuje na tem tle dość duża rozbieżność; podczas gdy P. P. S. C. K. W. chciałaby widzieć na tem stanowisku posła Żulawskiego, to kluby ludowe chciałyby desygnować swego przedstawiciela.

## DEKRETY P. PREZYDENTA

### o zwołaniu Sejmu, Senatu i Sejmu Śląskiego.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś następujące dekryty:  
Zarządzenie o zwołaniu Sejmu. Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9-go grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Sejmu w dniu 9-go grudnia 1930 r. o godz. 12-ej.

Warszawa, dnia 3-go grudnia 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.  
Prezes Rady Ministrów (—) J. PIŁSUDSKI.

Zarządzenie o zwołaniu Senatu. Na podstawie art. 37 i w związku z art. 36 ust. 2 Konstytucji zwołuję Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 9-go grudnia 1930 r. Otwarcie nastąpi w sali Senatu w dniu 9-go grudnia 1930 r. o godz. 16-ej.

Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.  
Prezes Rady Ministrów (—) J. PIŁSUDSKI.

Zarządzenie o zwołaniu Sejmu Śląskiego. Na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z dnia 15-go lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa Śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 497), zwołuję Sejm Śląski do miasta Katowic na dzień 9-go grudnia 1930 r.

Warszawa, dnia 3 grudnia 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) I. MOŚCICKI.  
Prezes Rady Ministrów (—) J. PIŁSUDSKI.

## Marszałek Piłsudski zrzekł się mandatów.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Na wczorajszym posiedzeniu państwowej komisji wyborczej rozpatrywano deklaracje, złożone przez posłów na Sejm, wybranych z kilku list okręgowych, względnie z list państwowej i list okręgowych.

Poseł Walery Ślawek przyjął mandat z okręgu Warszawa miasto, i zrzekł się mandatów uzyskanego z list państwowej oraz kilku okręgowych. Podobnie przyjął mandaty uzyskane w okręgach i zrzekł się mandatów uzyskanych z list państwowych postawie:

Aleksander Prystor zatrzymał mandat wileński, Jan Piłsudski zatrzymał mandat piotrkowski, Stanisław Car zatrzymał mandat białoostocki, Inżynier Boerner zatrzymał mandat wierzbicki, Janusz Radziwiłł zatrzymał mandat łucki, Ks. Bronisław Żongolowicz zatrzymał mandat lidzki, Witold Staniewicz zatrzymał mandat lidzki, Tadeusz Hołówek zatrzymał mandat nowogrodzki. Marszałek Piłsudski podpisał wczoraj dwa oświadczenia, mocą których zrzekł się mandatów do Sejmu i Senatu.

## P. Dziadosz dyrektorem biura Sejmu i Senatu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dowiadujemy się, że dotychczasowy zastępca szefa gabinetu prezesa rady ministrów i były wice-wojewoda białoostocki dr. Władysław Dziadosz mianowany zostanie w najbliższych dniach dyrektorem biura Sejmu i Senatu.

## Zlikwidowanie zajęć granicznych.

Przed kilku dniami na odcinku granicznym Raków — Rubieżowice odbyła się konferencja przedstawicieli K. O. P-u i sowieckiej straży granicznej.

Przedstawiciele straży granicznej sowieckiej obiecali pociągnąć winnych do odpowiedzialności karnej, zaś poszkodowanym rolnikom i żołnierzom polskim udzielić odszkodowań.

## WIADOMOŚCI z KOWNA

### B. prezydent Grinius o stanowisku ludowców.

W tych dniach współpracownik „Lietuvos Žinios” zwrócił się do byłego prezydenta Litwy, prezesa partji laudinińków dr. Grinius z prośbą o udzielenie informacji w sprawie taktyki ludowców o odzyskanie Wilna.

Dr. Grinius odpowiedział, że ostatnio obok niebezpieczeństwa ze strony Polski, zaczęło zagrażać Litwie również niebezpieczeństwo ze strony Niemiec. Niemcy, nie mogą w Lidze Narodów występować przeciw Litwie w sprawie kłajpedzkiej i bronić jej w sprawie wileńskiej. To też ostatnio do presji polsko-francuskiej na Litwę powstała presja niemiecka, co zwiększa niebezpieczeństwo.

Polityka rewizjonistyczna Niemiec będzie się coraz bardziej wzmocniała i presja na Litwę będzie się stawała coraz większa.

Oddaje to znakomitą przysługę Polsce, gdyż Litwa w Lidze Narodów traci poparcie, z czego Polska niewątpliwie skorzysta. Z drugiej strony, podobne stanowisko Niemiec może wywołać w Litwie antyniemieckie nastroje ponieważ zaś Niemcy napadają i na Polskę, więc antypolskie stanowisko może w Litwie osłabnąć, co również jest na rękę Polsce, i z tego względu jeszcze trudniej będzie dojść z nią do ładu, niż dotychczas.

### PRZEMYŚLICTWO W KŁAJPEDZIE.

W Tyłży doszło do charakterystycznej walki przemysłowców z niemiecką policją graniczną. Jeden ze strażników zauważył na Niemnie łódź przemysłowców, na brzegu rzeki były porostawiane warty przemysłowców. Wiedząc zawartość łodzi była dość obfita. Gdy strażnik wezwał kierowników łodzi do zawrócenia ci podwoił szybkość, a zawrócił dopiero gdy strażnik strzelał do nich. Przybywszy do brzegu, gwałtem wciągnęli strażnika do łodzi, chcąc odwieźć go na terytorjum kłajpedzkie. Gdy strażnik przyłożył mu lufę rewolweru do skroni, ten zawrócił. W łodzi znalaziono 140 kłg oraz 1 i pół kłg mięsa.

Również w tych dniach zwołano zarzeszować po stronie litewskiej przemysłowców, u którego skonfiskowano 3.000 sztuk papierosów, podczas gdy 9.000 sztuk znajdowało się jeszcze w łodzi. Aresztowanego oddstawiono do Szylokarczmy. Przemysłownictwo na granicy kwitnie coraz bardziej.

### SPADEK BEZROBOCIA W KŁAJPEDZIE.

W ostatnich czasach w kraju kłajpedzkim daje się zaobserwować znaczne polepszenie w dziedzinie produkcji. Fabryka przetworów chemicznych „Union” rozszerzyła swą pracę. Duńska firma budowy portu zatrudnia w swych warsztatach bezrobotnych. Pozatem kłajpedzki zarząd miejski udzielił rozmaitej pracy 60 bezrobotnym. W październiku wydano bezrobotnym zapomogi w sumie 9.173 litów. Obecnie znajduje się w mieście 292 bezrobotnych mężczyzn i 142 kobiety.

### KAŻDY B. UCZESTNIK WALK O WILNO

powinien przeczytać

### WILNO WYZWOLONE

BOGATO ILUSTROWANA JE-DNODNIOWKA NA ZJAZD B. UCZESTNIKÓW WALK ... O WILNO ...

DO NABYCIA

WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

### MASZYNY DO SZYCIA

kupujcie w Łyżmuntą Nagrodzkiego Wilno, Zawalna 11-a

### Giełda warszawska z dn. 3.XII. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Holandja	358,95—359,95—358,95
Londyn	48,31 1/2—48,42—48,21
Nowy York	8,913—8,903—8,903
Nowy York kabel	8,922—8,942—8,902
Paryż	35,05 1/2—35,14—34,97
Praga	20,45—20,51—20,39
Szwajcaria	172,80—173,23—172,37
Wiedeń	125,50—125,87—125,25
Włochy	46,76—46,88—46,64
Berlin w obr. przym.	212,73

### PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka inwestyc.	102,75
5% Konwersyjna	50,50
5% kolejowa	47,25
3% premjowa pożyczka budowlana	50,00
8% L. Z. B. G. K. 1 B. R., obi. B. G. K.	94,00
Te same 7%	89,25
8% obi. B. G. K. budowlana	100
4% ziemskie	43,10
4 1/2% ziemskie	53,00
8% warszawskie	72,40—71,80—72,00
6% oblig. pożycz. konw. m. Warsz.	VIII 11X 51,00

### A K C J E:

Bank Polski	129,00—129,50
Zachodni	70,00
Soie Potasowa	92,00
Lilpop	24,00
Modrzew	11,00
Ostrowiec serja B.	48,00
Starachowice	15,50

## Popierajcie przemysł krajowy

## Wyjazd Wojewody Raczkiewicza.

Kiedy stało się wiadomem, że Wojewoda Wileński p. Władysław Raczkiewicz, upatrzony jest na zaszczytne stanowisko Marszałka nowego Senatu, do którego kandydował na czwartym miejscu listy państwowej Bezp. Bloku, bliska konieczność pożegnania długoletniego Wojewody stała się rzeczą

Wysoka kultura osobista — przymiot szczególnie cenny w dobie powojennej, — niezwykły takt i równowaga w wykonywaniu niezmiernie licznych i różnorodnych obowiązków umożliwiły p. Raczkiewiczowi pomyśleć o przewyższeniu niejednej trudności, wynikającej ze skomplikowanych



przesądzoną. Dziś właśnie nastąpił ten dzień, w którym całe społeczeństwo wileńskie z wielkim żalem żegna swego powszechną sympatją cieszącego się Wojewodę, życząc mu najszybszej dalszych sukcesów na nowym wysokim stanowisku.

W ciągu długoletniej swej działalności w Wilnie p. Raczkiewicz nie tylko położył wielkie zasługi w zakresie bezpośrednich swych obowiązków lecz jednocześnie zrół się tak silnie z miejscowym społeczeństwem i uzyskał u niego tak powszechne uznanie, że wyjazd jego stąd znajduje daleko szerszy odzew, niż to ma miejsce zazwyczaj przy zmianie na stanowisku wojewody.

Prócz tego bowiem, że p. Raczkiewicz jest w całej pełni człowiekiem „tutejszym” w najlepszym tego słowa znaczeniu, cechowały jego postępowanie zarówno w stosunkach służbowych jak społecznych i prywatnych wybitne zalety osobiste, dzięki którym mógł on zdobyć dla siebie bezsprzeczny autorytet i zaufanie we wszystkich warstwach społeczeństwa miejscowe-

stosunków, w które często wkraczać mu wypadało.

Urząd Wojewódzki stał zawsze otworem dla każdego, kto szukał tam pomocy i poparcia dla wszelkiej inicjatywy, wszelkiego poczynania społecznego, dobro miasta i kraju mającego na oku. Liczne grono ludzi miejscowych pracujących w tym urzędzie, chętnych do współpracy ze społeczeństwem, rozumiejących jego potrzeby i dążenia, stanowiło dowód, że Wojewoda Raczkiewicz należał do najlepszych na terenie całego państwa, a sumiennosc i sprawność administracji politycznej w województwie wileńskim, dzięki umiejętnej i doświadczonej kierownictwu jej Szefa, osiągnęła w ostatnich latach stopień bardzo wysoki.

Przed pięciu laty Wojewoda Raczkiewicz opuścił Wilno celem objęcia teki Ministra Spraw Wewnętrz-

## Przypuszczalny skład gabinetu.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W kołach politycznych uchodzi za rzecz zupełnie pewną, że nowy gabinet p. prezesa Ślawka utworzony będzie we czwartek nadchodzący. W dniu dzisiejszym podpisane zostaną dekryty nominacyjne nowych członków rządu przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Premier Ślawek ukończył już swe rozmowy i konferencje, związane z powierzeniem mu misji.

We wtorek po południu p. Ślawek udał się na Zamek i przyjęty był na dłuższej audjencji przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. W dniu wcześniejszym p. premier Ślawek ponownie był przyjęty na Zamku przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Potwierdza to przypuszczenie, że nowy rząd faktycznie jest już gotów.

Co do zmian w gabinecie, to będą one bardzo nieznaczne, ustąpi p. profesor Matakievicz, a min. robót publicznych zostanie general Norwid Neugebauer.

Obecny min. Car poświęci się przedewszystkiem pracy nad rewizją konstytucji i po ustąpieniu z rządu w charakterze wicemarszałka oraz przewodniczącego komisji konstytucyjnej weźmie czynny udział w pracach nad rewizją ustroju państwa.

Jego stanowisko w rządzie obejmie prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie p. Michałowski, który jeszcze w poniedziałek był przyjęty na konferencji przez p. Ślawka.

Ponadto dowiadujemy się, że na ostatnich konferencjach zdecydowano zatrzymać fotel ministra bez teki; na to zaś stanowisko powołał dotychczasowego podsekretarza stanu w Min. Spraw Wewnętrznych, pana Pierackiego, który wejdzie do rządu w charakterze wicepremiera.

Wczoraj w południe p. Marszałek Piłsudski odbył długą konferencję z prezesem Ślawkiem, p. min. spraw zagranicznych Zaleskim i min. Beckiem. Po konferencji tej w kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że p. min. Beck, który początkowo miał powrócić do czynnej służby w wojsku, zostanie wicemin. spraw zagranicznych.

Wiadomość ta znalazła całkowite potwierdzenie u źródeł miarodajnych.

Dotychczasowy podsekretarz stanu M. S. Z. p. Wysocki ma objąć w charakterze ambasadora placówkę polską w Angorze. Ponadto mówi się o ustąpieniu wicemin. rolnictwa, p. Leśniewskiego, i wicemin. robót publicznych, Górskiego.

W ten sposób nowy gabinet wyglądałby następująco:

- Prezes Rady Min. pułk. Ślawek;
- Vicypremier p. Pieracki;
- Min. Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski;
- Min. Spraw Zagranicznych p. Zaleski;
- Vicemin. Spraw Zagr. pułk. Beck;
- Minister Spraw Wojskowych p. Marszałek Piłsudski;
- „ Sprawiedliwości p. Michałowski;
- „ Skarbu p. Matuszewski;
- „ Oświaty p. Czerwiński;
- „ Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski;
- „ Rolnictwa p. Janta-Polczyński;
- „ Reform Rolnych prof. Staniewicz;
- „ Robót Publicznych gen. Norwid Neugebauer;
- „ Pracy pułk. Prystor;
- „ Poczty i Telegraf. pułk. Boerner.
- „ Komunikacji inż. Kühn.

nych, która powierzona mu wówczas została po raz drugi. Żal, z którym wtedy go żegnano potęguje dziś świadomość, że powrotu prędko spodziewać się nie można, niezawodnie bowiem pięcioletnia kadencja wybranego niedawno parlamentu zostanie w całości wyzyskana i przez cały ten czas przewodnictwem prac Senatu spoczywać będzie w rękach p. Raczkiewicza. Wierzymy wszyscy, iż niezmiernie ważny ten okres w pracy ciała ustawodawczego Rzeczypospolitej przyniesie bogaty plon.

Zadania są ogromne, ale po raz pierwszy od chwili odzyskania niepodległości tak szerokie istnieją możliwości ich urzeczywistnienia.

## Wręczenie p. wojewodzie Raczkiewiczowi dyplomu obywatela honorowego m. Podbrodzia.

W dniu wczorajszym delegacja miasta Podbrodzia w osobach pana Kajetana Koźnowskiego burmistrza m. Podbrodzia, radnego p. M. Chawkina oraz obywatela p. M. Olszewskiego, wręczyła panu wojewodzie Władysławowi Raczkiewiczowi Dyplom honorowego obywatela m. Podbrodzia, które to obywatelstwo zostało nadane p. wojewodzie przez

Wiemy, że Wojewoda Raczkiewicz również z żalem opuszcza Wilno. Niechże te wdzięczne perspektywy przyszłej jego pracy zrekomensują mu tę chwilę przykłą, która jest nieodłączną od każdego rozstania z tem do czego się przywykło, do czego się przywiązało. My ze swej strony, składając Wojewodzie Wileńskiemu gratulacje z powodu tak zaszczytnego wyróżnienia w hierarchji państwowej, życzymy przyszłemu Marszałkowi Senatu tego samego powodzenia, w pracy i takich samych dowodów uznania i sympatji dla siebie, jakie były jego udziałem w ciągu ubiegłych lat w Wilnie.

## Nowy kodeks postępowania cywilnego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj w Dzienniku Ustawy Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 83, został ogłoszony dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, wprowadzający na całym terenie kraju nowy kodeks postępowania cywilnego — Dekret ten zawiera również przepisy wprowadzające w życie nowy kodeks postępowania cywilnego. Przepisy te wchodzi w życie z dniem 1-go stycznia 1923 r.

## Los uwięzionych b. postów ukraińskich.

LWÓW 3.XII. (Pat). Prasa dzisiejsza podaje za „Dilem” dalsze szczegóły o uwięzionych byłych posłach ukraińskich. Jak już wiadomo, byli posłowie Terszakowec i Chrucki, członkowie prezydium Undo, zostali z więzienia zwolnieni. Były poseł Kohut miał również opuścić więzienie za kaucją 3 tysiące złotych, jednak prokuratura sprzeciwiła się temu, a sąd apelacyjny ostatecznie odmówił wniosku o zwolnienie byłego posła Kohuta. Dotych

czas zatem przebywają w więzieniu następujący nowowbrani posłowie ukraińscy: Lewicki, Makaruzka, Kohut, Kuzyk i Jaworski, Przeciwo b. posłowie Błażkiewiczowi i byłemu senatorowi Katomirowi wyznaczono na 16 b. m. rozprawę w sądzie w Samborze. Byli posłowie ukraińscy, którzy — jak wiadomo — początkowo przebywali w więzieniu w Brześciu, a ostatnio osadzeni są w więzieniu lwowskim, uzyskali już możliwość widzenia się z rodzinami.

## Sprawa rozbrojenia na morzu.

GENEWA 3.XII. (Pat). W czasie dyskusji, prowadzonej przy trzecim czytaniu klauzul morskich przyszłej konwencji rozbrojenia, Anglia przyjęła przepisy, co do których zgłosiła zastrzeżenia przy drugim czytaniu. W imieniu flot drugorzędnych delegat szwedzki wyrażał zadowolenie z tej zmiany stanowiska Anglii. Podczas dyskusji delegat Italji zgłosił zastrzeżenie co do interpretacji przepisów, dotyczących transferu, oświadczając, że państwa, których tonaż nie przekracza 115 tys. ton, mieć będą swobodę transferu od łodzi podwodnych do kontrtorpedowców i krążowników, a nie odwrotnie. Przedstawił ciele flot drugorzędnych zaprotestowali żywo przeciwko interpretacji de-

legata Italji, który wyraził wówczas nadzieję, że ogólna konferencja znajdzie w tej sprawie platformę porozumienia.

Następnie delegat niemiecki zaproponował zwolnienie ogólnej konferencji rozbrojenia na dzień 5 listopada, nie zaś 2 listopada, jak to poprzednio proponował rząd jego. Lord Cecil, poparty przez delegatów Francji, Czechosłowacji i Grecji, zwał zał propozycję niemiecką. Ostatecznie przyjęto poprawkę lorda Cecila, iż komisja do magać się będzie od ady Ligi ustalania terminu zwolnienia konferencji. Propozycja niemiecka poddana pod głosowanie odrzucona została 14 głosami przeciw 4.

## Żądania nacjonalistów niemieckich.

BERLIN, 2.XII. (Pat). Frakcja niemiecko-narodowa i hitlerowska zgłosiła w Reichstagu wniosek, domagający się niezwłocznego unieważnienia dekretu prezydenta Hindenburga, wydanego na podstawie art. 48 konstytucji. Poza tem hitlerowcy wystąpili z wnioskiem agitacyjnym żądającym wyrażenia votum zaufania dla rządu Reeszy, celem

położenia podstaw konstytucyjnych dla skuteczności zarządzeń gabinetu kanclerza Brüninga. Frakcja niemiecko-narodowa żąda, aby Niemcy w notach oficjalnych do rządów wierzycieli domagali się rewizji zobowiązań, zawartych w traktacie wersalskim oraz cofnięcia zarzutu winy Niemiec za wybuch wojny.

## Ramzin wciąż zeznaje.

MOSKWA, 3.XII (Pat). W dalszym ciągu rozprawy w trybunale najwyższym przystąpiono do wyjaśnienia działalności szpiegowskiej w dziedzinie gospodarczej i wojskowej oraz przygotowywania akcji dywersyjnej. Oskarżony Ramzin o-

świadczył, że resume sytuacji gospodarczej ZSRR przedstawione było komitetowi przemysłowo-handlowemu w Paryżu. W zestawieniu tego resume brało udział szereg członków partii przemysłowej.

## Francja wobec oskarżeń sowieckich.

PARYŻ, 3.XII. (Pat). „Le Matin” pisze, iż proces moskiewski jest spiskiem przeciwko Francji, uknutym dla poruszenia opinii publicznej. W związku z tem dziennik zamieszcza pisemne zeznanie dr. Ramzina, brata oskarżonego, który stwierdza, iż brat jego nie zajmował się nigdy polityką i wysłany był do Paryża na rozkaz Moskwy z innymi „specjami” sowieckimi i kilkoma członkami rosyjskiej partji komunistycznej. Oskarżony w Paryżu

był ciągle bacznie strzeżony i sledzony tak, że zdaniem dr. Ramzina udział jego w jakichkolwiek rokowańach był niemożliwy.

„Le Matin” donosi również, iż ambasador francuski w Moskwie odbył dłuższą rozmowę z zastępcą komisarza spraw zagranicznych Krestinskim. Poza tem rządowi sowieckiemu zwrócono rozmaitemi drogami uwagę na doniosłość oskarżeń, skierowanych przeciwko Francji.

## Gwałtowne walki między armją rządową i czerwoną w Chinach.

PEKIN, 3.XII. (Pat). W ostatnich dniach odbyły się gwałtowne walki między 1-szą armją, zwaną armją czerwoną, i wojskami rządowymi, które usiłowały uwolnić misjonarzy norweskiego Tweida i misjonarza amerykań-

skiego Berta Nelsona, wziętych w miejscowości Rwanan, na północno-wschód od Hupch. W walkach rządowych straty wyniosły około 200 zabitych i rannych. Straty strony przeciwnej dochodzą do tysiąca.

## Zabytki Nowogródka a konserwacja.

Pisałem kiedyś o robotach konserwatorskich, przeprowadzanych na Zamku nowogródzkim w bieżącym sezonie.

Obecnie roboty te zostały ukończone, nie od rzeczy więc będzie zaznaczyć się z ich ostatecznym rezultatem. Powiedziałem „ukończono”



Środkowa baszta z 4 jeszcze ścianami (stan z przed kilkunastu laty).

wiednich czynników, przedstawia bowiem, niestety, mimo wielkich trudów, jakie włożono w jej restaurację, godny pożałowania widok.

Nowogródek, obok licznych zabytków, jak to starych kościołów i t. p., ma szczególnie godne uwagi — powiedziałbym, trzy pamiętki z dawnych czasów, a mianowicie: Górę Mendoga, Farę i Górę Zamkową. Zabytki te stanowią jakby całość, może nie ściśle historyczną, lecz mimo to — doskonale zharmonizowaną.

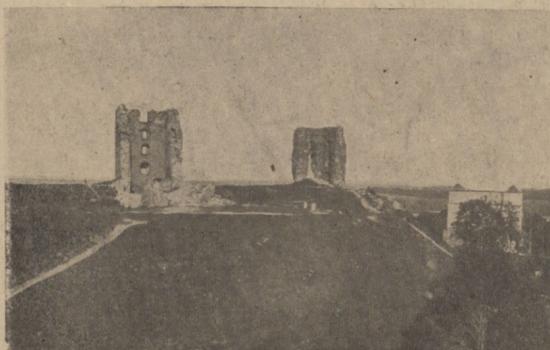
Każdy turysta, zwiedzający Nowogródek, zachwyca się szczególnie niemi; wprawiają w podziw przybywa malownicze cudowne widoki, roztaczające się z Góry Zamkowej, od której, tuż u stóp, odcina się śnieżną bielą kościół farny, niedawno świeżo odremontowany i przyprowadzony do możliwego stanu, a znany powszechnie choćby z odbytego w nim chrztu Mickiewicza.

Co się tyczy zaś Góry Mendoga — to ta jest kompletnie zaniedbana, ba, co więcej, służy nieraz za pastwisko dla różnego rodzaju bydła. Sterczy swemi nagimi krzywami w niebo, jakby błagalnie wyciągała ręce z prośbą o litość.

Wspomina o niej Mickiewicz w „Ucieczce”.

I teraz, gdy projektuje się wykupienie dworka, w którym Wieszczy mieszkał i założenie w nim muzeum — powiedziałbym, trzy pamiętki z dawnych czasów, a mianowicie: Górę Mendoga, Farę i Górę Zamkową. Zabytki te stanowią jakby całość, może nie ściśle historyczną, lecz mimo to — doskonale zharmonizowaną. Każdy turysta, zwiedzający Nowogródek, zachwyca się szczególnie niemi; wprawiają w podziw przybywa malownicze cudowne widoki, roztaczające się z Góry Zamkowej, od której, tuż u stóp, odcina się śnieżną bielą kościół farny, niedawno świeżo odremontowany i przyprowadzony do możliwego stanu, a znany powszechnie choćby z odbytego w nim chrztu Mickiewicza. Co się tyczy zaś Góry Mendoga — to ta jest kompletnie zaniedbana, ba, co więcej, służy nieraz za pastwisko dla różnego rodzaju bydła. Sterczy swemi nagimi krzywami w niebo, jakby błagalnie wyciągała ręce z prośbą o litość. Wspomina o niej Mickiewicz w „Ucieczce”. I teraz, gdy projektuje się wykupienie dworka, w którym Wieszczy mieszkał i założenie w nim muzeum — powiedziałbym, trzy pamiętki z dawnych czasów, a mianowicie: Górę Mendoga, Farę i Górę Zamkową. Zabytki te stanowią jakby całość, może nie ściśle historyczną, lecz mimo to — doskonale zharmonizowaną.

uprzednio konkretnie pisaliśmy — wypada, by zainteresowano się bliżej tym wartościowym i tak miłym zabytkiem, jakim jest bezsprzecznie Góra Mendoga, mająca wielką legendarną przeszłość.



Ogólny widok Góry Zamkowej, opodal Fara. Baszta środkowa rozpada się. Natężona baszta ma dwie ściany, z których jedna wkrótce runie.

Największą wszakże bolączką miasta jest Góra Zamkowa, która od niepamiętnych czasów traktowana po macoszem, ba, nawet jak zwykły... śmietnik.

Nie baczac, że każda piędź tej ziemi technicznie wielką historyczną przeszłością, wywołano na Górę rozmaite brudy, z czego utworzyły się znaczne „nasypy” i „wzniesienia”, naturalnie dla obserwatora lub zwykłego turysty — wiedzącego w czym rzecz, mocno nieprzyjemne.

Okropniejsze rzecz miała się z ruinami właściwej konserwacji zamku. Bo, aczkolwiek zaśmiecano Górę, zradzała się jednak samo przez się myśl, że przeciw ten „nalot” może być kiedyś usunięty, waląc się natomiast w gruzy baszty zniknęły już na zaw-

sze bezpowrotnie z oblicza ziemi i wyrządzała się w ten sposób wielka niepowetowana historyczna strata.

Rozumiem, że może b. trudno było ratować i utrzymywać przy ży-

niac się w zwyczajne rumowiska. — Ostatnie zaś zdjecia, świeżo dokonane, dają nam już obraz niedawno przeprowadzonej konserwacji.

Roboty konserwatorskie, zapoczątkowane kilka lat temu, a wznowione w bieżącym roku, dały naogół pozytywne rezultaty. Co się tyczy ostatnich, zwiniętych przed paru tygodniami prac — to trwały one równo przez trzy miesiące i miały dość obszerny program, obok bowiem właściwej konserwacji i sypania kopca, poczynione zostały również przez kierownika robót p. arch. Romualda Gürstera badania naukowe.

Postaram się wszystko zobrazować pokolei.

W dziedzinie samej konserwacji uzyskano tyle, że narożna baszta (od Fary), licząca obecnie tylko jedną, silnie nadwątloną ścianę, została zabezpieczona przed dalszym rozsypaniem się. Podobne zabiegi poczyniono też na bramie wejściowej, t. zw. lidzkiej, którą odrestaurowano i zalano z wierzchu en masse betonem.

Nasze pierwsze zdjecia ilustrują kolejny bieg wypadków, od czasu, kiedy to Górę Zamkową nawiedzały mniej lub więcej sympatyczne czworonożne zwierzęta, a baszty były jeszcze możliwe cale, t. zn. miały po cztery ściany, — do chwili, kiedy ściany te poczęły obruszać się, zmie-

niając się w zwyczajne rumowiska. — Ostatnie zaś zdjecia, świeżo dokonane, dają nam już obraz niedawno przeprowadzonej konserwacji.

Roboty konserwatorskie, zapoczątkowane kilka lat temu, a wznowione w bieżącym roku, dały naogół pozytywne rezultaty. Co się tyczy ostatnich, zwiniętych przed paru tygodniami prac — to trwały one równo przez trzy miesiące i miały dość obszerny program, obok bowiem właściwej konserwacji i sypania kopca, poczynione zostały również przez kierownika robót p. arch. Romualda Gürstera badania naukowe.

Postaram się wszystko zobrazować pokolei. W dziedzinie samej konserwacji uzyskano tyle, że narożna baszta (od Fary), licząca obecnie tylko jedną, silnie nadwątloną ścianę, została zabezpieczona przed dalszym rozsypaniem się. Podobne zabiegi poczyniono też na bramie wejściowej, t. zw. lidzkiej, którą odrestaurowano i zalano z wierzchu en masse betonem.

Nasze pierwsze zdjecia ilustrują kolejny bieg wypadków, od czasu, kiedy to Górę Zamkową nawiedzały mniej lub więcej sympatyczne czworonożne zwierzęta, a baszty były jeszcze możliwe cale, t. zn. miały po cztery ściany, — do chwili, kiedy ściany te poczęły obruszać się, zmie-

niając się w zwyczajne rumowiska. — Ostatnie zaś zdjecia, świeżo dokonane, dają nam już obraz niedawno przeprowadzonej konserwacji.

Nasze pierwsze zdjecia ilustrują kolejny bieg wypadków, od czasu, kiedy to Górę Zamkową nawiedzały mniej lub więcej sympatyczne czworonożne zwierzęta, a baszty były jeszcze możliwe cale, t. zn. miały po cztery ściany, — do chwili, kiedy ściany te poczęły obruszać się, zmie-



Ogólny widok baszt już po konserwacji. Po bokach odsłonięte mury.



**Kino Miejskie**  
SALA MIEJSKA  
Śróbramska 5.

Od dnia 2 do 7 grudnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

**Na pokładzie łodzi podwodnej**

Wzruszająca, owiana niezw. bohat. opowieść film. z czasów wojny

Aktów 8. W rol. gl.: Carl de Vogt, Angelo Ferrari i Fritz Kompers. Nad program: **Małpie awantury** Komedja w 2 aktach. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. — Początek seansów o godz. 4-ej. — Następny program: **BIĄŁY ORZEŁ**.

Dźwiękowy KINO-TEATR  
**"HELIOS"**  
Wileńska 33, tel. 9-26

**Dziś!** Monumentalny dźwiękowiec polski! Polska mowa! Polski śpiew!  
**NA SYBIR (Płomienne serca)**

Wielki dramat miłości i poświęcenia. W-g scenarjusza W. Sieroszewskiego. Reżyserja H. Szaro. W rolach głównych: **JADWIGA SMOSARSKA, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Frenkel, Bodo** i inni. **J. Smosarska** śpiewa pieśń „Płomienne serca”. Chóry wykonają „Warszawiankę”, „Kolendę”, „Skurczcie kajdany”, „Pieśni syberyjskie”. **Dla młodz. doz. Ceny zniż. na 1-y seans**

DZWIĘKOWE KINO  
**"HOLLYWOOD"**  
al. A. Mickiewicza 22.

**Dziś!** Płomienny, pełen uroków wiosny i miłości dram. śpiewno-dźwiękowy w naturalnych kolorach

**Tancerka Cilly**

W rolach gl.: Marilyn Miller, Aleksander Gray, Joe E. Brown.

Udział bierze wspaniały balet „Florenz Ziegfeld Revue”. Nad progr.: **Dodatek dźwiękowo-śpiewny**. Na 1-szy seans ceny zniżone: Balkon 80 gr., Parter 1 zł. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30.

Kino Kolejowe  
**OGNIKO**  
(obok dworca kolejow.)

**Dziś i dni następnym!** Wielki szlager artystyczny p. t.

**MARSZ WESELNY**

Miłosna pieśń nad pieśniami w rozpiętej atmosferze przedwojenn. Wiednia. 14-akt. dramat miłosny z życia oficera - arystokraty i dziewczęcia z ludu. W rol. gl.: uroczą **Fay Wray, Erich von Stroheim i Za-su Pitto**. Początek o g. 5, w niedziel. i św. o g. 4 pp. Nast. progr.: **Niewolnica ks. Borysa** z Billie Dove i Ben Lyonem w rol. gl.

KINO-TEATR  
**MIMOZA**  
ul. Wielka Nr. 25

**Dziś i dni nast.** **Na froncie nic nowego**  
Potężny dramat wojenny! Przebieg sezonu! Po raz pierwszy w Wilnie! W rol. gl.: **Lois Moran i George O'Brien**. Początek seansów o godzinie 4-ej; w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej po południu.

KINO-TEATR  
**"PAN"**  
WIELKA 42.

**Dziś** ostatni dzień **Czerwona szabla** Emocjonujący dram. w 12 wielk. akt. na tle rozwydr. żołdactwa rosyjskiego za czasów panow. ostatn. cara. To arcydzieło o silnym napięciu dramatycznym! To film dawno oczekiwany! W rolach głównych: **Marion Nixon, Carmel Myers, Allan Roscoe i William Collier**. Niepopolita treść! Koncertowa gra! Ilustracja muzyczna pod batutą prof. Zamstejnmana z udziałem prof. Jadowickiera. Początek o g. 3-ej. **Jutro!** Wielkie arcydzieło Polskiej kinematografii! **Zbyszko Sawan** w arcyfilmie **CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY**.

KINO-TEATR  
**STYLOWY**  
ulica Wielka 36

**Dziś!** Nigdy niewyświetlany w Wilnie film, będący największą zdobyczą kinematografii, poruszający niesłychanie doniosłe zagadn. **„O których Paragrafy życia czyli Higiena seksualna wszyscy wiedzieć powinni”** p. t. Wielki film, ilustrujący dzieje stadał matczyńskich, w których mąż albo żona, dotknięci przed ślubem chorobami, nie wyleczyli ich należycie, skutki zobaczycie w kinie „stylowym”. Z rozporządzenia władz, filmu dla pań i panów razem wyświetlać nie wolno, wobec tego seansy: **dziś — dla pań, jutro — dla panów**.

Polskie Kino  
**WANDA**  
al. Wielka 30, tel. 14-81

**Dziś!** Rewelacyjne arcydzieło o wszechświatach. rozgłosie. Niekoronowana królowa ekranu, wielka tragiczka i płomienna

**Dzika miłość**

Potężny dramat rozpętanym namiętn. w 10 akt. Nad progr.: **Dolores del Rio** p. t. **W spadku po dziadku** Komedja w 4 akt. Najpopularniejszy komik konkurent **BUSTER KEATON** p. t.

KINO-TEATR  
**"LUX"**  
Mickiewicza 11, t. 15-02

**Dziś!** Po raz pierwszy w Wilnie Wielki sensacyjny-erotyczny film polski

**MASCOTTE**

W rol. gl.: (Polska) **Greta Garbo** **Ina Adrian, A. Karewicz, J. Kobusz** i in. Słynny zespół girls **Tacjana Wysockiej**. Nad program: **Awantura w dancigu** Arcywesoła kom. — Początek o godz. 4-ej, w dzień świąteczne o godz. 1-ej. Ceny od 40 gr.

**UWAGA!** Tylko z kwadratową marką fabryczną z datą 1924 r. według poniższego wzoru.

są znane! **KALOSZE I ŚNIEGOWCE „QUADRAT” („KWADRAT”)**  
Ostatnia nowość sezonu 1930-31 r. Żądajcie wszędzie.  
Przedstawiciel **E. TUWIM, Warszawa.**

**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie V-go rewiru **Juljan Mościcki**, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Wileńskiej Nr. 25, m. 10, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 5 grudnia 1930 roku, o godz. 10-ej rano, w Wilnie, przy ul. Malinowej Nr. 13, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do **Piotra Praka** majątku ruchomego, składającego się z domów drewnianych i młyna, oszacowanego na sumę 3544 zł., na zaspokojenie pretensji **Aleksandra Sokółowskiego** i innych w sumie 3794 zł. z % i kosztami. 2493/VI Komornik Sądowy **J. Mościcki**.

**W. JUREWICZ**  
były majster firmy **„PAWEŁ BURE”**  
poleca najlepsze zegarki, sztućce, obrączki ślubne i inne rzeczy. Gwarantowana naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej. **Oszacowanie kamieni bezpłatne.**  
**WILNO, ul. Adama Mickiewicza 4.**  
2125-3

**Ogłoszenie.**  
Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów T-wa browaru „Szopen” w Wilnie, S. A., odbędzie się w dniu 21 grudnia 1930 r. o godz. 19-ej w lokalu Zarządu T-wa w Wilnie przy ul. Sierakowskiego 18. Porządek obrad:  
1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok oper. 1929/1930.  
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków oraz podziału zysku za r. op. 1929/1930.  
3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza na rok oper. 1930/1931.  
4. Ugodnienie statutu Spółki z ustawą o Spółkach Akcyjnych z dnia 28 marca 1928 r.  
5. Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.  
6. Wolne wnioski. 2425

**Sprzedam DOM**  
z powodu wyjazdu na Zwierzyniec przy ulicy Dzielnej Nr. 40. — Bardzo tanio. — O warunkach odwiedzić się: ul. Lwowska Nr. 12, m. 4.

**MARJA MILKIEWICZOWA.**

**Król Bezdroży.**  
(Opowieść prawdziwa).

XII.

Mimo wyrozumowanych warunków bezpieczeństwa, serce Feliksa biła gwałtownie, gdy szedł w noc księżycową po malarycznej równinie okolicy Chisonacci. Tu o ukryciu się nie było już mowy, a gościnny gąszcz maquis dawno pozostał w tyle. Jak okiem sięgnąć, aż hen, ku piaszczystem brzegom morza, ciągnęła się pusta, kamienista przestrzeń.

Micaelli przyspieszył kroku: ukazały się pierwsze domy miasteczka, solidne, poważne i jednakże, nieczem same budynki stacyjne, lub szkolne. W domach ledwie spali. Światła były pogaszone. Ciemny i cichy stał również posterunek żandarmów.

Feliks spokojnie przemierzył miasteczko i stanął przed jednym z domów. Zastukał cicho w szybę parterowego okna. Nikt nie odpowiedział. Zastukał powtórnie. Milczenie. Już zamierzał schować się za węgiel, aby wykombinować jakies możliwe wyjście, gdy spostrzegł poprzez firankę coś w rodzaju wątego światłka. Było ono tak nagle wobec blasku księżycy, że łatwo mogło ująć za odbłask, lub złudzenie.

Chłopak zaczął ostrożnie napierać na ramie okna — ustąpiła odrazu: okno było tylko przymknięte. Wskoczył do pokoju. W pierwszej chwili nie mógł rozróżnić niczego oprócz płomyka lampki oliwnej, chybocej się przed wizerunkiem Matki Bożej i — popiersiem Bonapartego. Gdy oczy oswoiły się z ciemnością — Feliks ujrzał w rogu izby łóżko, na którym spoczywała matka Josego.

Mąż staruszki umarł przed rokiem, dzieci dorosły i poszły własną drogą, a ona została sama — królowa matka, stworzycielka rodziny — po dokonaniu dzieła równie zbyteczna, jak była przedtem niezbędna. Opuszczona przez wszystkich, leżała pewno na łożu śmierci, ale czy spała tylko, czy też...

Feliks zbliżył światelko lampki oliwnej: ukazała się twarz woskową blada o wystrzonych rysach. Chłopak przyłożył ucho do serca staruszki i wstrzymał oddech: było.

„Kto tu?” — domyślił się tego szepotu raczej niż go usłyszał.

„To ja matko, ja, Feliks Micaelli!” Nachylił się nad łóżkiem — czujny i gotów do spełnienia swej misji — widział, że niema czasu do stracenia: „matko, twój syn Jose postanowił zabić osiemnastu ludzi. Dwoje już zgładził. Resztę wymorduje napewno. Matko, nikt poza mną nie wie o tem. Co mam czynić?”

Staruszka podniosła się na pościeli ostatnim nadludzkiem wysiłkiem: „Zabij tego łotra natychmiast, głos jej był jasny i silny, tak nie po-

**WIELKA WYPRZEDAŻ**  
**RESZTEK I WYSORTOWANYCH TOWARÓW**  
**PO NIEBYWALE NISKICH CENACH**  
**2000 metrów CREPE-METEOR PRIMA**  
**w różnych kolorach po zł. 14.— za metr**

Wielki wybór!  
Tanie ceny!  
Uprzejma usługa!

**Kazimierz Rutkowski i J. Domagała**  
Wilno, ul. Wielka 47. — Tel. 14-02.

**ZŁ. 250**

APARAT WALIZKOWY  
COLUMBIA N°50  
WAGA 4½ KILO  
WYJĄTKOWO CZYSTY  
I DONOŚNY DŹWIĘK  
HAMULEC AUTOMATYCZNY  
MARKA „COLUMBIA”  
DAJE GWARANCJE

**DOBROCI**

**N°50**

Prosimy o odwiedzenie naszego składu  
**„UNIwersal”**  
Wilno, Wielka 21, tel. 12-83.

**WINA KRAJOWE**  
STARE — LEŻAŁE — MOCNE  
poleca  
Wytwórnia **Wł. Osmałowski**  
WILNO.  
— ŻAŁAĆ WSZĘDZIE! —

**BIĄŁY TYDZIEŃ**  
WIELKA WYPRZEDAŻ  
TOWARÓW BIAŁYCH i RESZTEK  
**Sz. Jankiewicz i S-owie**  
WILNO, RUDNICKA 13.  
CENY ZNAZNIE NIZIONE.  
PROSIMY SIĘ PRZEKONAĆ!

Reperacja maszyn do szycia  
precyzyjnie i tanio  
**ZYGMUNT NAGRODZKI**  
Za-alska Nr. 11-a — Skład maszyn. 1147

**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie III rewiru, **Konstanty Karmelitow**, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6-12, na zasadzie art. 1030 U. P. C., podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 10 grudnia 1930 r. o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 47, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do **Leiby Zalkinda**, majątku ruchomego, składającego się z 10-ciu tuzinów koszul męskich, 15 par obuwia męskiego i jednego dywanu, oszacowanego na sumę 1675 zł., na zaspokojenie pretensji firmy **Ludwik i Bertold Epsztajn** w Wilnie w sumie 1675 zł. z % i kosztami. Opis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji, zgodnie z art. 1046 U. P. C. 2494/VI-2417 Komornik Sądowy **K. Karmelitow**.

**Obwieszczenie.**  
Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, rew. II-go z siedzibą w Wilnie przy ul. Lubelskiej Nr. 1, zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 11 grudnia 1930 r. o godz. 10 rano, w osadzie fabrycznej **Grzegorzewo**, gm. trockiej, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do **Grzegorza Kureca**, majątku ruchomego, składającego się z tektury w arkuszach, oszacowanego na sumę 5000 zł. 2495/VI Komornik Sądowy **H. Lisowski**

**Gotówkę**  
lokujemy bezpłatnie z pełnym zabezpieczeniem na oprocentowaniu. Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05

Młoda sumienna osoba **poszuk. posady kierowniczk. spółdzielni**, mogącej na wyjazd. Posiadam dobre świadectwo z ostatniej pracy, ul. Słowiańska 2-1. 2425

Poszukuję posady maszynistki, biural. lub lektorki, w Wilnie lub na prowincji. Łask. zgłosz. do admin. dla „Poszukujących posady 22”. 2418

Mieszkanie 3 wzdł. 4 pokoi, z łazienką na I lub II piętrze w centrum (okol. nie handl.) od zaraz poszukuje. Cena obywatelska. Może być odst. Of: **Domikańska 17, Bank Kred. dla W. S.** 2420-2

**Dr. Kenigsberg**  
Choroby skórne, weneryczne i mocz. płci. we, **ulica Mickiewicza 4**, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

**Akuszerka**  
**Maria Brzezina**  
przyjmuje od w. rano do 7 w. ul. Mickiewicza 8 m. 4 W. Z. Nr. 3093 79

Zgub. ks. wojsk. kartę mobil. wyd. przez P. K. U. Lida na imię **Józefa Jankiewicza**, uniew. się. 2121

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno-pow. na imię **Józefa Jankiewicza**, uniew. się. 2404-2

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. Lida, r. 1900 na imię **Józefa Gryniuka**, uniew. się. 2422